

KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Grudnia. — Rok 1841.
Sobota.

№ 330.

Jutro, SS. Konstancjus i Alexander.
Nów.

Wczoraj w Kościele XX. Bernardynów w czasie całodziennego Nabożeństwa, Artysty wykonali muzyczne religijne dzieła *Hajdena, Szydermaiera i Humla*.

Liczne grono Przyjaciół i Kolegów ś. p. W. Franciszka *Zakrzewskiego*, b. Urzędnika, dnia wczorajszego odprowadziło żółki na miejsce wiecznego spoczynku. W. JX. Kanonik *Mellewicz* wzorową wymową rozczulił i wzruszył słuchaczy. — Księgarnia Fr. *Spieß* i Spółki, przy ulicy Senator: Nr 460, odebrała drugie wydanie Książki do *Nabożeństwa dla płci żeńskiej*, przez Autorkę Pamiętki po dobrej matce. Do wydania niniejszego dołączone są 3 piękne ryciny, wyobrażające Sgo *Wojciecha*, Stą *Salomeę* i Stą *Bronisławę*. Druk wyraźny, papier welinowy. Oprawna w skórce wytłaczaną i brzoگی wytłaczane, zł. 24, w papier safi: zł. 16. — Jutro o 12tej w południe odbędzie się posiedzenie Opiekunek Sal. Ochrony; oraz Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzycznych. — *Dalszy ciąg nowego Urządzenia pocztowego. Listy zagraniczne.* Stopień 1szy: *Za odległość do 100 wiorst włącznie.* W obrębie tej progresji przewoźne listy opłacać maia po 15 kopiek sr; od tuta. Stopień 2gi: *Za odległość do 200 wiorst włącznie.* Opłata listowa podnosi się do 22 kopiek sr; od tuta. Stopień 3ci: *Za odległość większa nad 200 wiorst.* Opłata listowa podwyższa się do 28 kopiek sr; od tuta. Stopniowanie wagi przy opłacie od listów ma być następane: List jednego łuta nieprzeważający, jest listem pojedynczym i pojedyncze płaci wagowe; list nad łut jeden do półtora wążący, płaci półtoraczne wagowe; list nad półtora łuta do 2ch wążący, płaci podwójne wagowe; list nad 2 łuty wążący, płaci podwójne wagowe; list nad pół-3cia, płaci wagowe pół 3cia raza; list nad pół-3cia do 3ch łutów, płaci wagowe 3 razy; list nad 3 łuty do pół-4ta, płaci pół-4ta raza wagowe, i tak następane za każde pół-łuta dodaje się połowiczna opłata pojedynczego wagowego. (D. c. n.)

— W księgarni B. *Najsztejna* przy ulicy Franciszkań: Nr 1802, dostac można dzieł Medycznych i innych w różnych przedmiotach, za cenę mierną. — Czeladnik *Rękawicznicy*, lat 19 liczący, cierpiący obłąkanie umysłu, na kłracji będący, pomimo dozoru, onegdaj oderwał firankę od łocka, z którą wyniakałszy się na ogród i przymocowałszy ją do drzewa, przez powieszenie się życie sobie odebrał. — Dzisiejszy wieczór muzyczny w *Nowej Resursie*, zaczęło się o godz. 8mej. Między innymi dziełami wykonane będą piękne śpiewy i warjacje na skrzypce i fletto *Mers*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości liczni Słuchacze przywołali, po *Ona go nienawidzi* *JPania Halpert* i *JP. Kudlicza*; po *Nie wiem* *JP. Żółtkowskiego*; po *Dla czego* *JPania Halpert*. Wkrótce daną będzie nowa Kom: Op: *Minjatura Żony*. Nowe schody prócz dawnych na wszystkie miejsca w Teatrze Rozmaitości, o których było doniesionem w naszym piśmie, jutro zostaną otwarte. Dla wchodzących z tej strony, jest także Kassa na dole od ulicy *Wierzbowej*. — Kurs wczorajszy: Dukaty holenderskie zł. od 19 gr. 16 do 19 gr. 18. Listy zastawne nowe zł. od 97 do 97 gr. 4; wartość kuponu zł. 1 gr. 26.

Anglja. — Kaw: *Knačbull* (Knaczhul) Członek gabinetu, Płatnik generalny i Podskarbi marynarki, skazany został przez Trybnał cywilny w *Kanterbury* na zapłacenie 86 zł. strofu i kosztów sądowych, za to, iż udając się na wybory, nie opłacił szosowego. Wprawdzie wyborcy udając się na miejsca elekcji, wolni są od opłaty drogowej, ale okazało się, że ten szanowny Pan w ciągu tej podróży zjechał był z drogi dla odwiezienia jednego z swoich przyjaciół, a zatem podróż jego nie miała celu ściśle urzędowego. — Królowa nie życzy, aby *Xięciu Kornwalji* nadano tytuł, któryby go postawił na równi z jego dostojnym Ojcem *Xięciem Albertem*. Z tej przyczyny trwają narady między Królową a Ministrami. Monarchini lubi bardzo gdy jej syna nazywają »Mło-

dym Xięciem" i ten tytuł wszedł inż w zwyczaj u dworzan. — Pomimo, iż *Okonel* niastnie teraz znakomity urząd Prezydenta *Dublinu*, iednakże iego stłonnicy zbierają przy Kościołach zwykły coroczny podatek dla tegoż *Agitatora*. Przeciwnicy *Okone'a* przylepili wprawdzie na rogach ulic oragliwe odezwy, w których Prezydent niby rzeka się swojej dorocznej *iatmużny*, ale Władza kazala dość wczesnie te odezwy zdrzeć. Obliczono, że *Okonel* w swoim *Dublinie* zbierze z danin 120,000 zł. — W *Manszester* zawiązało się towarzystwo mające na celu wstrzymać się od wszelkich napiłów, na które Rząd nałożył podatki. — Ogółem Anglja liczy 4471 Officerów marynarki, a Francja tylko 1432. — Do *Portsmutu* wydano rozkaz o skompletowanie ludności wszystkich okrętów, aby być na pogotowiu w razie jakiej nieprzewidzianej potrzeby. — Najjaśniejszy CESARZ ROSSYJSKI, który inż w r. 1817 uzyskał Dyplom Doktorski od Uniwersyteu w *Cambridge* (*Kembrydz*), przesłał teje Akademji dzieło Profesoró *Postelsa* i *Rupprechta* »O roślinach morskich przy północnych brzegach spokojnego oceanu." Dzieło jest napisane w językach rossyjski i łaciński; wspaniale poprawne i opatrzone tabelami wiernie przedstawiającemi wyszczególnione rośliny. — Blokada *Kartageny* w Ameryce ieszcze nie jest zniesioną. Jenerał *Santa Kruz* został ogłoszony Prezydentem *Boliwji*.

Francia. — Od czasu złożenia zwłok Cesarza *Napoleona* w Kościele *Inwalidów*, 4,000,000 osób odwiedziło tę Świątynię i grób Monarchy. — Minister spraw zagran: wysłał do *Syrji* za 30 kilka tysięcy złotych, paczki świętych przeznaczonych dla Kościołó *Katolickich*. — *Monitor* zaprzecza iakoby było zamiarem Ministerstwa rozwiązać Izby prawodawcze. — *P. Salvandy* Poseł francuz przy dworze hiszpań, 30go r. m. wyjechał do *Madrytu*. — Rząd zamisła zażądać od Izby kredytu 40 milionów fr. dla nabycia i zniesienia fabryk cukru z buraków we *Francji*. — W *Hamburgu* ma znajdować się Komisja trudniąca się kupowaniem koni dla armji francuz. — Pan *Plougoum* (*Plugulm*, który teraz wrócił do stanu zwy-

czajnych *Adwokatów*, ogłosił w gazecie sądowej obronę swojego postępowania w *Tuluze*. — Protestantom w *Paryżu* tylko ieden Kościół będzie ustąpiony. — *Spontini* wyjechał na nieiaki czas do *Berlina*. Zdaie się iednak, iż stałe miejsce pobytu obiecuje w *Paryżu*. — Igo b. m. głoszono o nowo grozących nieporozumieniach między Anglja i *Francją*, z powodu sprawy *grecko tureckiej*. — *P. Lamartine* bawi ieszcze na prowincji, i może nie ma żadnego udziału w ternżniejszych kombinacjach, w których mu przeznaczono Prezesostwo Izby Deputowan. Pan *Lamartine* pragnie większego zaszczytu, to jest: stanąć na czele Ministerstwa, ale iego zdania polityczne, mianowicie względem rozdrobienia *Turcji*, będą mu na przeszkodzie. — Władza angielska zaproponowała, aby linja telegraficzna z *Londonu* do *Dowru* była połączoną z linją z telegraficzną z *Kale* do *Paryża*; gdyby to doszło do skutku, tedy wiadomości z iednej stolicy do drugiej, będą mogły być udzielane w przeciagu kilku godzin — Zamiar zwołania Kongresu dla sprawy hiszpańskiej, został zaniechany, z przyczyny nowych przedstawień różnych Mocarstw.

Hollandja. — Xzę *Oranji* ofiarował 1700 zł. na mający się wznieść w *Hollandji* pomnik, dla sławnego Malarza *Rembrand'a*.

Hiszpanja. — Reient 23go r. m. zwiedził Teatr *de la Kruz*, znajdował się w loży władzy muniic. — Xzę *Witorji* na drodze do *Madrytu* ze wszelich stron odbierał liczne prośby o amnestję i ulaskawienie. W dzień urodzin Królowej przyjmował powinszowania w *Sarragossie*, iego salony były natłoczone. — Mieszkańcy *Bilbao* podali Xciu *Witorji* prośbę o wymierzenie sprawiedliwości prawdziwie winnemu, ale też o pamięć dla bohaterów, którzy z nim byli zjednoczeni przy bitawku w godzinie niebezpieczeństwa. Prośba była zakonczona wyrazami: »Łaski, łaski dla *Bilbao!*" — Jenerał *Akala* za przybyciem do *Bilbao*, usunął z urzędu okrutnego Jenerala *Zubano*, a przywrócił dawnego Komendanta. — Reient w czasie swego uroczystego wjazdu do stolicy, miał na sobie mundur suto lśniący złotem i gwiazdami; w pałacu Kró-

lews: powitała go przy schodach Królowa *Izabela*. Reient oznajmił jej, że już nie powinna mieć żadnej obawy, ponieważ zdołał wszystkich nieprzyjaciół tronu. Królowa podziękowała za ofiarowane jej usługi, i oświadczyła, że jej Matka pewno też wdzięczność mu zachowa. — Porty wysp *Kanaryjskich* otworzono dla zagranicznego handlu. — Poseł angielski 23go z. m. miał długie posłuchanie u Reienta i jeszcze dłuższe u Jenerała *Linnage* (Linna). — Z *Barcelony* znawu doszły niepokojące wiadomości.

Niemcy. — Lord *Wilhelm Russel* dotychczasowy Poseł angielski przy dworze *Pruskim*, wyjechał z *Berlina*. — 4go b. m. odbył się w *Hamburgu* uroczysty pochód Kupców z starej do nowej Giełdy. — P. *Fox Strangways* Poseł angielski w *Frankfortcie* M., 2go b. m. dał świetną ucztę z powodu narodzin *Xeia Kornwalji*. — Z przybycia Barona *Salomona Rotszyld* do *Wiednia*, powzięto nadzieję iż gorliwiej przystąpią do uskutecznienia północnej kolei żelaznej w *Austrji*. — Donoszą z *Tryestu*: Odmienamy tu wiadomości nader pomysłów o stanie finansów w *Grecji*. Fundusze na spłacenie długu 60,000,000 fr. zapewionego przez trzy *Mocarstwa* i 4,000,000 fr. pożyczonych przez *Rząd Bawarski*, są trzymane w gotowości. Nowoustanawiający się *Bank Grecji* wkrótce otworzy swoje czynności.

Turcja. — Anglik przyjęty do służby *egipskiej*, wznowił plan założenia kolei żelaznej na międzywoziu *Suez*; wiadomo, że już przed 3ma laty Wicekról przyrzekł ten plan uskutecznić, ale obawa przed wzrastającym wpływem Anglików, zniweczyła wszelkie przygotowania.

Rozmaitości. — Rok jest *wiekciem* gdy leży przed nami, a za nami *chwila*. — Sługa sługi. Jeden z Wydawców dziennika *Paryzkiego* donosi: »Miałem raz czarnego sługę, który zawsze ięczał nad zbytkiem roboty w domu, chociaż dom był bardzo szczupły. Pewnego ranku znudzony jego narzekaniem, ręką w gniewie: »Przyjmże sobie *Lokaia!*» W 2 dni później rzecze do mnie czarny z miną zadowoloną: »Panie już rzecz ułożona.» »Jakaż rzecz?» »No, względem *Lokaia*

którego miałem przyjąć.» Zdumiałem, nie mogłem jednak wstrzymać się od śmiechu, i czekałem co nastąpi. »Dobre» odowiedziałem, i jeszcze tegoż dnia sługa mojego sługi *Apolla Barai* rozpoczął swoje zatrudnienia. W pierwszym tygodniu wszystko szło dobrze, i kiedy mówiłem: »*Apollo* pošlij swojego sługę z listem,» tedy to bynajmniej nie było żartem ani z mojej ani ze strony *Apolla*. Czarny mój sługa wcale nie był amatorem *figlów*, chociaż pod wielą względami podobny był do małpy. Najwięcej zaś to mnie bawiło, że mój *Lokaj* z bezprzykładową surowością obchodził się względem swojego *Lokaia*, tak iż często musiałem być pośrednikiem dla przywrócenia spokojności, potem czarny zwykł narzekać: »Panie, jeśli bronisz *leniucha*, tedy w końcu nie pracować nie będzie.» *Apollo* ledwo ze skóry nie wyskoczył nad postępowaniem swojego sługi, chociaż tenże czyścił moje i *Apolla* buty. Pewnego poranka zawołałem: »*Apollo* oddaj ten list twe mu *Lokajowi*.» »Panie, ja go sam zaniosę.» »Czemuż nie on? miałbyś innego przyjąć *Lokaia?*» »Nie Panie, pierwszy zbyt mi dokuczał, oddałem go, i wole na przyszłość sam pracować.» — Na polowaniu *lisów* w *Xtwie Walji*, umto *kota* dzikiego; z opisu tego zwierzęcia zdaje się, że był podobnym do okazywanego niedawno w *Warszawie*: *rysią*. — Artysty muzyczni *Bracia Szadewscy*, którzy w różnych miejscach *Warszawy* dawali się słyszeć na skrzypcach, bardzo podobali się w *Kamieńcu Podolskim*; zwiedzają teraz prowincje południowe *Rossji* i są oczekiwani w *Petersburgu*.

W dalszem ciągnięciu 5ej klasy 58 Loterji w dniu 10 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 30 000 na Nr 13,505 w Kantorze Głównym. Po złp. 5,000, na Nra: 17,569 u *Winawera*; 19,381 u *Sztolla* w *Durku*; 24,846 u *Giwartowskiego*; 26,418 w Kantorze Głównym. Po złp. 2,000, na Nra: 6,061 u *Nelken*; 8,474 u *Manassy*; 10,129 u *Peretza* w *Tykocinie*; 15,795 u *Giwartowskiego*; 15,971 w Kantorze Głównym; 20,589 u *Rosena*. Po złp. 1,000 na Nra: 1,078; 2 669; 4,192; 5,933; 6,245; 6,494; 7,137; 7,573; 12,204; 12,249; 12,393; 12,827; 13,259; 15,178; 16,999; 17,130; 17,195; 19,003; 19,830; 20,781; 21,333; 21,664; 21,723; 21,767; 22,667; 23,070; 24,166; 25,788.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Pepłowski Jan Sedzia Trybunału z Kadłubowa; Kulesza Pułkownik z Zamociska; Godlewski Stanisł. Oby: z Drężana; Kempicki Hieronim: Oby: z Gotowin; Truskolański Grzegorz: Oby: z Kalinowa; Kędziński Fran: Oby: z Konina; Garliński Józef: Oby: z Gostkowa; Brzostowski Mar: Oby: z Stabina; Tański Marjan: Oby: z Kamiouny; Grabowski Fel: Oby: z Zawad; Bujański Ign: Oby: z Zawady; Łaskowski Joach: Dzie: z Gub; Grodzieński; Chrzanowski Alex: Dzie: z Korytowa; Tuszewski Rom: Dzie: z Moraczynia; Starzyński Waler: Dzie: z Guber; Wołyński; Kobylski Miha: Dzie: z Mezenina; Zakrzewski Tom: Dzie: z Żelgoszcz; Przyborowski Tad: Dzie: z Sobieszew; Proszak Tom: Oby: z Sleszyna; Piotrowski Dyrektor Teatru z Sieradza; Artysci Dramatyczni: Wisniewski, Jan Skomorowski, Karczewski, Gołiński, idący z Wielunia do Siedlec.

DONIESIENIA.

Odwołując się do podania moiego w Kurjerze Warszawskim w dniu 6 Września r. b., mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w Lokalu moim przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1319, znanym pod znakiem **K O P E R N I K A**; w przyszłą Niedzielę, to jest: dnia 12go Grudnia r. b., rozpocznie się sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** z moiej Fabryki.

J. F. Szymanowski.

Stosownie do powyższego ogłoszenia, Ja niżej podpisany kierować będę **S P R Z E D A Ż A** **PIWA BAWARSKIEGO** z Fabryki Pana **J. F. SZYMANOWSKIEGO**, w Lokalu przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1319, znanym pod znakiem **KOPERNIKA**; o czem mając honor zawiadomić Szanowną Publiczność, zarządzam za wszelką dogodność i jak najlepszą usługę.

V. Buoll, Administrator.

Potrzebna jest na Wieś o kilkanaście mil od Warszawy, **GOSPOBYNI** do rządzenia domem, w średnim wieku; zgłosić się ze chce w tych dniach przed godziną 10tą z rana do Hotelu Gerlacha pod Nr 9ty.— Jeżeliby kto miał **SUCZKĘ** młodą z rasy wyżełków angielskich do sprzedania, raczy się udać pod powyższ y Nr.

W Mieście Tarczynie przy szosie, w środku Rynku, jest **BOM** do sprzedania pod Nr 46, wraz z Stajunami, Wozownią, Stajenkami małemi i Ogrodem fruktowym; mający chęć nabyć, mogą powziąć wiadomość w Re-



stauratorni Piotra Rogaskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 550.

Z dnia 9go na 10ty b. m. w nocy, skradzionym został **BEAVERS**, przed Reientem Engielkie w r. 1837 spisany, na Zł. 10,500. Joachimowi Roszkowskiemu służący. Ostrzegę się, aby takowego nikt nienabywał, gdyż sam sobie winę przypisze strat wszelkich, albowiem środki zaradcze, gdzie należy, już uczyniono.

Praktyczno-Examinowany Gospodarz, oraz przysięgły Krolewsko Pruski Taxator i Znacwa wszelkich Objektów Gospodarstwa Rolniczego (tyczących: prowadzenia z zupełną akuratnością utrzymania i hodowania Inwentarzy, Rybołówstwa, Lesnictwa, Agronomji, Budowli, Gorzelnictwa i Piwowarstwa w wyższym stopniu, umiający po polsku, życzy sobie przyjąć miejsce do wspomnianych zatrudnień. Wiadomość u Pana Beyer, obok Kościoła XX. Trynitarzy na Soleu, powziąć można.

Jest do sprzedania 9 łokci **SUKNA** szaraczkowego; wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 3. **TEATR WIELKI.** Jutro 48 raz *Biedny Rybak.*

7 raz *Rosbójnik morski.* **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro 4 raz *Wstręt do małżeństwa.* 53 raz *Isk.*

Dzisiaj widowisko Akrobatów w Ujeżdżalni Prymasowskiej. Jutro w Salonie P. Ohma, **WIELKA MUZYKALNA ZABAWA**, pod Dyrekcją P. Szyndlera.

Dzisiaj w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa, **KWINTET Kubelki** grać będzie od god: 6.

Jutro familja *Prejs* grać będzie na Arfach i Skrzypcach na Wiejskiej Kawiarni, od godziny 3ciej po południu.

Dzisiaj w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu Baroka, grać będzie familja *Elstrack.*

Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul. Wierzbowej wprost Niecanej, Panny *Krejtel* grać będą.

Dzisiaj w Kawiarni w domu dawnoje Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tamackiego Nr 739, Panny *Noires* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dzisiaj w Kawiarni w domu przechodnim zwanym *Rezlera*, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, od godziny 6tej do 10tej wieczorem, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Podwał pod Nr 532, grać i śpiewać będzie familja *Szerber.*

Jutro pod Nr 177, przy ulicy Nowomiejskiej, otworzoną zostanie **RESTAURACJA**, J. Pana Och.

Jutro w hand u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zając, Indyk, Kapłon, Pekelcisz, Połędwica, Pieczeń luz; Potrawa, Kollety, Flaki, Kwieczoł y, etc.

Jutro u *Rogaskiego* przy uli: Długiej Nr 550, na Śniadanie: Zając z roz.; Paszlet z zwierzcy; Kapłon, Pekelcisz, Muszczki cielę; Flaki, Zraz y nelson; Pieczeń woł; etc.